

W związku z epidemią samorządy częściowo obradują zdalnie. Obywatele nie mogą z tego powodu na bieżąco śledzić ich prac. Jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą jawnego działania samorządów.

RPO interweniuje w tej sprawie w MSWiA; zwrócił się także do Związku Miast Polskich.

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają skargi obywateli na ograniczanie jawności działania organów samorządu terytorialnego w ramach odbywania przez nie obrad i sesji zdalnie w związku z epidemią koronawirusa. Z ustaleń BRPO wynika, że obrady z wykorzystaniem środków komunikacji na odległość odbywają się niekiedy w sposób wyłączający możliwość udziału obywateli. Drugim problemem jest rozszerzanie w aktach prawa miejscowego możliwości odbywania obrad i sesji w sposób zdalny na sytuacje niezwiązane z obowiązującym stanem zagrożenia epidemicznego - mimo braku odpowiedniego upoważnienia w ustawie o przeciwdziałaniu COVID-19.

Co prawda specustawy „koronawirusowe” przewidują, że w trakcie epidemii organy jednostek samorządu terytorialnego mogą zwoływać i odbywać obrady, sesje, posiedzenia, zgromadzenia, a także podejmować rozstrzygnięcia, w tym uchwały, z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość lub korespondencyjnie. W praktyce może to ograniczać jawność ich działania i partycypację obywateli w działaniu samorządów.

RPO podkreśla, że zdalny tryb działania organów administracji samorządowej podczas epidemii nie może wpływać na zasadę jawności, w związku z czym nie powinien być on stosowany w sposób wyłączający możliwość udziału obywateli w obradach.

Jawność działania samorządów leży u podstawy ich funkcjonowania, jest chroniona zarówno przez ustawy, jak i Konstytucję (art. 61). Jej ograniczenie jest co prawda możliwe, ale tylko z ważnych, konstytucyjnych powodów (np. potrzeba ochrony porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa).

Rzecznik rozumie potrzebę wprowadzania ograniczeń związanych z przeciwdziałaniem epidemii, lecz wyrażne pominięcie przez ustawodawcę przesłanki ochrony zdrowia publicznego w art. 61 Konstytucji, a także fakt, że w obecnym stanie zaawansowania technologicznego istnieją środki umożliwiające zorganizowania zdalnego dostępu obywateli do obrad organów kolegialnych władzy publicznej, każe uznać, że ich odbywanie w trybie zdalnym w sposób wyłączający możliwość udziału obywateli stanowi istotne naruszenie konstytucyjnego prawa dostępu do informacji publicznej.

RPO wystąpił do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Kamińskiego o stanowisko i ocenę działania samorządów. Zwrócił się także do Związku Miast Polskich z prośbą o poświęcenie uwagi tej problematyce oraz prowadzenie dialogu społecznego z działaczami samorządowymi w tej kwestii.

*Źródło: RPO*